

Krukowski, Jan

"Album uczniów Chełmińskiego Gimnazjum Akademickiego 1692-1816", Zbigniew Nowak, Przemysław Szafran, Wrocław [etc.] 1975 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 20, 220-223

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ich oddziaływania na współczesnych i potomnych.

Książka Hofmanna może służyć jako przykład biografii popularnonaukowej wprowadzającej bardzo szeroko w podstawowe zagadnienia epoki i działalności pisarza. Ukazuje, jak można pisać bardzo interesująco o zagadnieniach epoki odległej od naszych czasów.

Atrakcyjność i użyteczność książki powiększają jeszcze dwa Dodatki. W pierwszym autor przedstawił w zarysie dzieje recepcji myśli pedagogicznej Komeńskiego w Niemczech i Czechach oraz powstanie komeniologii jako wyodrębnionego kierunku badań. W Dodatku drugim znalazły się w przekładzie na język niemiecki fragmenty słynnego au-

tobiograficznego listu do Montana z roku 1661, w którym Komeński wymieniał wszystkie swoje dzieła, podając przyczyny i okoliczności ich powstania. Kalendarium współczesnych wydarzeń historycznych oraz życia i twórczości Komeńskiego zamyka książkę.

Polski czytelnik witając z uznaniem tę nową pracę historyczną o Komeńskim, nie może się wszakże powstrzymać od refleksji, że znikomo mało jest w niej informacji o związkach Komeńskiego z Polską i oddziaływaniu jego poglądów w naszym kraju. Dlatego piękny i sugestywny tytuł: Komeński — nauczyciel narodów nie znalazł pełnego udokumentowania w treści książki.

Tadeusz Bieńkowski

ALBUM UCZNIÓW CHEŁMIŃSKIEGO GIMNAZJUM AKADEMICKIEGO 1692—1816, wydali Zbigniew Nowak i Przemysław Szafran, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, ss. 514.

Historycy wychowania okresu staropolskiego z ogromnym zapewne zadowoleniem przyjęli wydany przez Z. Nowaka i P. Szafrana tom źródeł do dziejów Akademii Chełmińskiej, placówki, która zajmuje poważne miejsce nie tylko w systemie szkolnictwa Prus Królewskich. Edycja, której poświęcam swoje uwagi, została wydana w serii źródeł historycznych Biblioteki Gdańskiej PAN, nr 7. *Nomina Studiosorum Academiae Gymnasii Culmensis* ukazały się w dwanaście lat po wysunięciu przez Jadwigę Lechicką postulacie wydania ich w formie odrębnego tomu. Postulat ten zamieściła w opracowanym i opublikowanym w 1963 r. tomie źródeł do dziejów Akademii Chełmińskiej¹⁾. Konieczność wydania albumu uczniów szkoły chełmińskiej dostrzegali nie tylko historycy pomorscy. Stanowi on również doskonałe źródło do poznania działalności Akademii Krakowskiej, a szczególnie prowadzonych przez nią kolonii akademickich.

Omawiane wydawnictwo składa się ze wstępu (s. 5—21), streszczeń wstępu w językach: angielskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim (s. 22—30), wykazu nauczycieli Akademii Chełmińskiej z lat 1692—1816 (s. 31—34), sumarycznego zestawienia uczniów Akademii w latach 1692—1816 (s. 35—37), wykazu używanych skrótów (s. 38), właściwej części, czyli albumu uczniów (s. 39—437), indeksu osób (s. 441—508), indeksu nazw geograficznych (s. 509—514). Wewnątrz tomu zamieszczonych zostało też 6 ilustracji.

W krótkim wstępie wydawcy zajęli się najpierw przedstawieniem historii Akademii Chełmińskiej, dając tej części podtytuł: „Miejsce Akademii Chełmińskiej w systemie szkolnictwa Prus Królewskich”. Ogromnie skrótove potraktowanie dziejów chełmińskiej placówki szkolnej stało się przyczyną wprowadzenia do tekstu kilku nieścisłości. Dotyczą one m.in. ustanowienia w Akademii kursów filozofii i prawa. Z wywodów autorów wynika, że zorganizowano je po roku 1756, a więc wtedy, kiedy Akademia stała się kolonią Uni-

¹ *Źródła do dziejów Akademii Chełmińskiej (1386—1815)*, opr. J. Lechicka, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963, s. XVI—XVII.

wersytetu Krakowskiego (s. 8 oraz 14). Zmianę tę wykazali jednak wydawcy poprawnie w sumarycznym zestawieniu uczniów (s. 36). Można się też o tym dowiedzieć analizując *Nomina Studiorum Academiae Gymnasii Culmensis* (s. 205, 210).

Z treści dotychczasowych rozpraw poświęconych kolonii akademickiej w Chełmnie, jak i z analizy tego wydawnictwa wynika, że kursy filozofii wprowadzono w 1755, a prawa w 1756 r.²⁾ Zwrócić należy również uwagę na niezbyt precyzyjne określenie okresu współpracy szkoły chełmińskiej z Akademią Krakowską. Zgodzić się należy, że w 1779 r. Akademia Chełmińska przestała być kolonią akademicką, lecz nie oznaczało to zerwania kontaktów między krakowską i chełmińską szkołą. Jeszcze w 1780 r. Akademia Krakowska zaliczała do swojego grona uczącego w Chełmnie mgra Stanisława Stockiego³⁾.

Wydaje się również, że należy zwrócić uwagę na inne (poza wymienione już przez wydawców) drukowane źródła do dziejów Akademii Chełmińskiej. Ze szkołą związana była biblioteka, której rejestr książek sporządzono w 1809 r. Źródłową rozprawę na temat księgozbioru Biblioteki Chełmińskiej wraz z opracowanym katalogiem tej biblioteki opublikował w 1962 r. Leonard Jarzębowski⁴⁾.

W czwartej części wstępu wydawcy zajęli się omówieniem zawartości źródła. Omówienie to jest przejrzyste, a przez to ułatwia lekturę edycji i pozwa-

la wczuć się w jakość reform dokonywanych w Akademii Chełmińskiej. Pragnę jednak zwrócić uwagę na jeden drobiazg wprowadzony we wstępnych formułach rocznych, jakie zawiera album uczniów. Otóż od roku szkolnego 1756/57 do 1778/9 każdy kierownik szkoły posiadał tytuł rektora (s. 210—308).

Dwie uwagi należy wyrazić pod adresem alfabetycznego spisu nauczycieli Akademii Chełmińskiej z lat 1692—1816. Wydaje się, że większe korzyści miałyby czytelnik nie z alfabetycznego, ale z chronologicznego, w obrębie poszczególnych lat szkolnych, spisu grona nauczycielskiego⁵⁾. Zestawienie chronologiczne unaoczniliby czytelnikowi jakościowy rozwój szkoły chełmińskiej. Nie można w pełni zaakceptować ustalonych przez autorów lat pracy niektórych nauczycieli. Autor recenzji sprawdził biogramy tylko tych nauczycieli, którzy pracowali w Chełmnie w tym okresie, kiedy Akademia była kolonią Uniwersytetu Krakowskiego. I tak nie zgadzają się lata pracy Jana Kantego Grodzkiego (1766—1772, 1779—1789) i Macieja Sosenkowskiego (1776—1778)⁶⁾.

Również i sumarycznego zestawienia uczniów nie można w pełni aprobować. Zdarzają się w nim dość istotne niedokładności, wynikające zapewne z niezbyt dokładnej analizy albumu uczniów. Kiedy od roku szkolnego 1756/57 funkcjonowała szkoła już z dwoma kursami akademickimi: filozofii i prawa, uczniowie studiowali bądź obie te dyscypliny, łącznie, bądź rozdzielnie. Stąd w spisach uczniów kursów prawa i filozofii występują często te same nazwiska. Po sprawdzeniu okazuje się, że w roku szkolnym 1756/57 zapisanych było do szkoły faktycznie 191, w 1957/58 — 181, 1758/59 — 115 uczniów. W roku szkolnym 1759/60 dokonano reformy studiów filozoficzno-

² J. Krukowski, *Rokowania i założenie kolonii akademickiej Uniwersytetu Krakowskiego w Chełmnie (1752—1756)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 26, Prace Historyczne, III, Kraków 1967, s. 156—158.

³ J. Krukowski, *Nauczyciele kolonii akademickiej Uniwersytetu Krakowskiego w Chełmnie*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 43, Prace Historyczne, VI, Kraków 1972, s. 254—255.

⁴ L. Jarzębowski, *Księgozbiór Biblioteki Chełmińskiej (Bibliotheca Academiae Culmensis), jego pochodzenie i losy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 7, Nauka o Książce, I, Toruń 1962, s. 11—95.

⁵ Tak opracował, i to z ogromnym pożytkiem, listę nauczycieli kolonii akademickich Zygmunt Ruta, *Nauczyciele kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego w XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 32, Prace Historyczne, IV, Kraków 1968, s. 95—167.

⁶ Krukowski, *Nauczyciele...*, s. 246, 253; Z. Ruta, op. cit., s. 133.

-prawnych. Reforma ta miała na celu likwidację odrębnych studiów w zakresie filozofii i prawa i od tego roku wszyscy obowiązani byli studiować na obu tych kierunkach. Dlatego od roku szkolnego 1759/60 nie występują podwójne zapisy niektórych uczniów.

Właściwa część wydawnictwa, *Nomina Studiosorum Academici Gymnasii Culmensis*, wymaga choćby krótkiego omówienia. Nie można mieć zastrzeżeń co do sposobu przygotowania rękopisu do druku. Jego wydawcy wyraźnie zaznaczyli, że „Przy ustalaniu i odtwarzaniu tekstu źródłowego stosowano się w zasadzie do wskazówek zawartych w obowiązującej instrukcji wydawniczej” (s. 20). Poza tym przedstawili dokładnie (s. 19—21), jakie nowe elementy wprowadzili przy edycji źródła. Nie wolno jednak zgodzić się w całości z treścią przypisów, w jakie wydawcy zaopatrzyli tę źródłową edycję. Od s. 44 występuje prawie że nagminnie przypis następującej treści: „Brak danych biograficznych”. Wydawcy używają tej treści przypisu nawet tam, gdzie to jest niepotrzebne. Nie powinni zasłaniać się brakiem danych biograficznych tych osób, o których sporo wiadomości zawierają tak drukowane materiały źródłowe, jak i opracowania. Przedstawienie listy nazwisk dyrektorów bądź nauczycieli szkoły chełmińskiej, w stosunku do których użyto wspomnianego przypisu, zajęłoby sporo miejsca i miałyoby się z celem, jakiemu służyć ma ta recenzja. Z całą stanowczością oświadczyć należy, że niezbyt wiele wysiłku musieliby włożyć wydawcy w wyszukanie danych biograficznych Stanisława Daszczyńskiego (s. 46, 53, 56), Marcina Aleksandra Kurowskiego (s. 58, 61, 64), Antoniego Kamaja (s. 122), Szymona Balanowskiego (s. 149), Jana Szaszkowskiego (s. 158), Jana Cieliczkowskiego (s. 170). Całkowite zaskoczenie spotkało recenzenta w trakcie studiowania listy rektorów i nauczycieli szkoły z okresu, kiedy była ona kolonią Akademii Krakowskiej. I dla nich wydawcy stosują, chociaż już nie w takiej ilości, wspomniany zapis o braku danych biograficznych. W 1972 r.

autor tej recenzji opublikował rozprawę poświęconą nauczycielom kolonii akademickiej Uniwersytetu Krakowskiego w Chełmnie⁷. Wszyscy więc nauczyciele z tego okresu mają swoje biogramy, w których uwzględniono najszerzej ich działalność do czasu opuszczenia przez nich placówki chełmińskiej. Wydawcy jednak nie skorzystali z tego gotowego materiału. Należy tu jednak zauważyć, że dla występujących od roku 1759 rektorów Akademii Krakowskiej, rektorów Akademii Chełmińskiej, jak i niektórych nauczycieli tej ostatniej szkoły wydawcy zamieszczają skrótove życiorysy. Nie odbiegają one w treści w zasadzie od tych danych, jakie zawarte są we wstępnych formułach, które poprzedzają wpisy uczniów. I tu też zdarzają się pewne niedopatrzenia. I tak rektorem Uniwersytetu w roku 1774 nie był Antoni Chrzanowski (s. 295), lecz Antoni Krzanowski (1702—1798); na s. 279 w przypisie 322 podali informacje biograficzne o Stefanie Paleckim, by na s. 292 w przypisie 334 przy tymże samym S. Paleckim odnotować „Brak danych biograficznych”. I na zakończenie tych szczegółowych, chociaż w odczuciu autora recenzji istotnych, uwag o tej części wydawnictwa jeszcze jedna. Najprawdopodobniej czytelnicy, a będzie ich sporo, nie będą zachwyceni takimi informacjami w biogramach jak: „autor prac drukowanych”, „autor licznych prac drukowanych”, „autor wielu prac drukowanych”, ponieważ są to stwierdzenia nie wnoszące nowych elementów do dotychczasowej wiedzy historycznej czytającego.

Należy mieć nadzieję, że omówiona publikacja źródłowa stanowi kolejny etap w przygotowaniach do wykonania naprawdę potrzebnej i oczekiwanej monografii Akademii Chełmińskiej. Recenzja ta, po pierwsze, winna zachęcić Autorów z naukowego ośrodka toruńskiego do podjęcia się takiego zadania, a po drugie, zwrócić uwagę na pewne niedostatki tak w znajomości literatury przedmiotu, jak i na błędy, które

⁷ K r u k o w s k i, *Nauczyciele...* s. 231—255.

wprowadzili do wydawnictwa. Jest też w tej recenzji jeszcze jeden istotny moment, na który przyszedli autorzy historii chełmińskiej placówki szkolnej powinni zwrócić uwagę. Nie można w badaniach nad dziejami szkoły, która mimo że na

swej pieczęci posiadała napis „Academia Culmensis Filiae Bononensis”, pominąć zasobów archiwalnych Krakowa, a w szczególności prześwietnej Almae Matris.

Jan Krukowski

Adam Massalski, SZKOLNICTWO NA KIELECCZYŹNIE W OKRESIE OKUPACJI 1939—1945, PWN, Warszawa 1975.

Szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej staje się coraz częściej przedmiotem opracowań naukowych. Jest to zjawisko ze wszech miar słuszne, ponieważ okres ten był dla oświaty polskiej wyjątkowym. Po pierwsze nigdy szkolnictwo polskie nie było tak dyskryminowane czy wręcz tępięne, po drugie zaś nigdy nie zorganizowano na taką skalę tajnego nauczania jak w latach 1939—1945. Godzi się jeszcze dodać, że polska oświata podziemna była zjawiskiem bez precedensu w całej okupowanej przez faszyzm niemiecki Europie.

Opracowanie dziejów szkolnictwa polskiego czasów II wojny światowej jest koniecznością również z innych względów. Pamiętać należy, że konspiracja oświatowa, z uwagi na bezpieczeństwo, nie sprzyjała sporządzaniu, a tym bardziej gromadzeniu dokumentów i akt. W owych czasach liczyła się tylko praca, a wszelkie jej dokumentowanie nie było ani ważne, ani bezpieczne. W związku z powyższym dzisiejszy badacz tego okresu wiele faktów musi ustalać i wiele problemów korygować na podstawie rozmów z bezpośrednimi organizatorami tajnego nauczania, których, niestety, jest już coraz mniej. Fakt ten winien być ważnym bodźcem dla historyków oświaty dziejów najnowszych, a szczególnie przy opracowywaniu monografii terenowych.

Zapotrzebowanie na monografie terenowe tajnego nauczania jest w tej chwili ogromne. Tylko szczegółowe opracowanie mniejszych regionów może stać się podstawą powstania wielkiego dzieła obejmującego całość problematy-

ki szkolnictwa i oświaty polskiej okresu II wojny światowej.

Wydana przez PWN z inicjatywy Kieleckiego Towarzystwa Naukowego książka Adama Massalskiego — *Szkolnictwo na Kielecczyźnie w okresie okupacji 1939—1945* jest pozycją, która przynajmniej częściowo wypełnia lukę braku monografii okręgu kieleckiego. Wartość książki Massalskiego podnosi to, że Autor próbuje ująć problematykę szkolnictwa na Kielecczyźnie całościowo. Omawia więc szkolnictwo powszechne i zawodowe jawne oraz szkolnictwo tajne wszystkich szczebli, łącznie z wyższym.

Omawiana pozycja składa się z dziesięciu rozdziałów. W pierwszym: „Tradycje oświatowe i szkolnictwo na Kielecczyźnie w okresie międzywojennym”, Autor wprowadza w problematykę oświatową regionu, podając krótki rys historyczny szkolnictwa na Kielecczyźnie od XVI w. W omawianym rozdziale znalazły się jednak pewne sformułowania, z którymi nie można się zgodzić. Otóż na s. 15 czytamy, że w latach 1815—1830 Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kierowana była przez Stanisława Potockiego i współpracującego z nim Stanisława Staszica. Nie jest to zgodne z prawdą, ponieważ Potocki otrzymał dymisję z prezury w 1820 r., a Staszic zmarł w 1826 r. Sprostowania wymaga i to twierdzenie, że do 1932 r., tzn. do tzw. reformy jędrzejowiczowskiej, „istniały w Polsce czteroletnie szkoły powszechne [...]” (s. 19). Zgodnie z ustawą z 17 lutego 1922 r. szkoły powszechne formalnie były 7-klasowe, z tym że ich